

Ewa Gruza¹

Anatomia pomyłek sądowych

Streszczenie

Szacuje się, że około 5% wydawanych orzeczeń to niesłuszne skazania. W prowadzonych badaniach dotyczących tej problematyki wskazano na najczęstsze przyczyny pomyłek sądowych. Należą do nich błędy popełniane podczas oględzin śledczych miejsca zdarzenia, tunelowe wersje osobowe, nieprawidłowo przeprowadzone okazania, stosowanie techniki przesłuchania Reida oraz błędy opiniowania przez biegłych. Wszystkie te uchybienia mają wspólny mianownik – są to błędy osób odpowiedzialnych za sprawne, rzetelne i obiektywne prowadzenie postępowania karnego – od pierwszych czynności do ostatecznego orzeczenia.

Słowa kluczowe

Rzetelny proces, niesłuszne skazanie, błędy postępowania, pomyłki sądowe, okazanie, technika przesłuchania Reida, zasady Mendeza, wersje kryminalistyczne, biegli.

Każdy z nas może znaleźć się w nieodpowiednim miejscu, w nieodpowiednim czasie i mieć zatarg z nieodpowiednią osobą. Możemy być podejrzewani o popełnienie czynów zabronionych, ale wtedy wierzymy, że obowiązujące prawo, a zwłaszcza gwarancje konstytucyjne, będą nas chronić przed niesłusznym skazaniem. Przecież już w preambule Konstytucji RP znajdujemy odwołanie do pojęcia rzetelności, poszanowania wolności i sprawiedliwości, by w przepisach dotyczących wolności i praw obywatelskich wprost odnaleźć gwarancje wolności (art. 31), godności (art. 30), równości wobec prawa (art. 32), a także prawa do rzetelnego procesu i domniemania niewinności (art. 42 i 45)². Ochronę powinny nam dawać także przepisy kodeksu postępowania karnego, a zwłaszcza

¹ Prof. dr hab. Ewa Gruza, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, ORCID:0000-0001-7808-883X.

² Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.

sformułowane w art. 2 k.p.k. cele postępowania – wykrycie sprawcy i pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej tak, by osoba niewinna nie poniosła tej odpowiedzialności³. Gwarancją prawa są zasady procesowe. Organy prowadzące postępowanie karne mają obowiązek zachować obiektywizm (art. 4 k.p.k.), domniemanie niewinności (art. 5 § 1 k.p.k.), a oceniając swobodnie dowody uwzględniać zasady prawidłowego rozumowania, wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 k.p.k.) Pamiętać trzeba, że niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego (art. 5 § 2 k.p.k.).

Teoretycznie każdy, kogo podejrzewa się o popełnienie przestępstwa, jest chroniony przez prawo, ma zagwarantowane prawa do uczciwego i rzetelnego procesu, tym samym słusznie oczekuje uczciwego i sprawiedliwego rozstrzygnięcia. Dlaczego zatem dochodzi do pomyłek sądowych? Czy wynikają one z błędów prawa stanowionego, błędów stosowania prawa czy też błędów postępowania dowodowego – nieprawidłowej oceny faktów, braku dowodów lub odstąpienia od ich ujawnienia, niedostatecznej wiedzy prowadzących postępowanie i umiejętności rekonstrukcji stanu faktycznego sprawy⁴? Czy też dochodzi do nich z powodu wadliwego systemu wymiaru sprawiedliwości i zasad oceny dowodów, powodem są sami sędziowie, a może błędy mają związek z postępowaniem naukowym - rozwojem kryminalistyki, czy też doprowadzili do nich sami sprawcy np. niszcząc dowody, pozorując popełnienie innego przestępstwa⁵? Analiza wszystkich tych przyczyn opisywanych w literaturze krajowej i zagranicznej, w publikowanych raportach, a także wyniki własnych badań dotyczących niesłusznych skazań w sprawach o zabójstwo prowadzą do wniosku, że główną przyczyną są błędy ludzkie – intencjonalne i nieintencjonalne, popełniane na każdym etapie postępowania. Przeprowadzone przez autorkę badania pozwalają na przedstawienie najczęstszego schematu postępowania prowadzącego do pomyłki sądowej. Prezentowane uwagi i wnioski nie wyczerpują i nie generalizują zagadnienia, są wyłącznie kolejną sygnalizacją i zdiagnozowaniem problemu, a przede wszystkim próbą uwrażliwienia decydentów procesowych, by większą uwagę zwracali na błędy intencjonalne organów ścigania, błędną ocenę dowodów i ich wpływ na orzeczenie.

³ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, tekst jedn. Dz. U. z 2022 r., poz. 1375, 1855, 2582, 2600, z 2023 r., poz. 289, 535, 818.

⁴ P. Wiliński, Niesłuszne skazanie w świetle gwarancji konstytucyjnych, (w:) Ł. Chojniak (red.), Niesłuszne skazania – przyczyny i skutki, CH Beck, Warszawa 2017, s. 8.

⁵ W. Juchacz, Pomyłki sądowe w sprawach o zabójstwa. Studium karno-procesowe i kryminalistyczne, Bydgoszcz 2016, s. 20.

Jedną z pierwszych czynności wykonywanych na miejscu zdarzenia są oględziny. Czynność ta jest uregulowana w art. 207 k.p.k., zaś kwestie szczegółowe o charakterze taktyczno-metodycznym i technicznym, dotyczące sposobu przeprowadzenia oględzin, celów tej czynności, zadań wykonywanych przez poszczególnych członków ekipy oględzinowej i innych zagadnień, regulują przepisy wewnętrzne organów uprawnionych do ich przeprowadzenia, w tym wytyczne policyjne⁶. Jest to jedna, obok okazania, z najlepiej zdiagnozowanych czynności procesowych, a jednocześnie niestety nader często przeprowadzana z naruszeniem zasad, niestarannie, z niepełną lub nieprawidłową dokumentacją. Pierwszym uchybieniem jest złe zabezpieczenie miejsca zdarzenia i dopuszczanie do sytuacji, w której zanim czynność zostanie przeprowadzona przez miejsce zdarzenia „przetacza” się krąg osób nieupoważnionych, różnej rangi i funkcji, skutecznie niszcząc lub kontaminując ślady. H. Grzywna jako najczęściej popełniane błędy oględzin wymienia: nieprzestrzeganie obowiązujących zasad oględzinowych (np. zasady planowości, jednoosobowego kierownictwa, szybkości); nieprawidłowe określenie przedmiotu i miejsca oględzin; brak wyznaczenia granic oraz charakterystyki terenu objętego oględzinami; umieszczanie w opisie przypuszczeń, wniosków, opinii oraz elementów przesłuchania; użycie nieostrych pojęć w opisie punktów stałych, odległości oraz cech przedmiotów i śladów; niepowołanie się na materiały ilustracyjne; pominięcie opisu sposobu zabezpieczenia śladu; brak opisu występujących tzw. okoliczności negatywnych; brak zaznaczenia zmian warunków przebiegu czynności oraz czasu jej zakończenia; brak pełnego wykazu ujawnionych i zabezpieczonych śladów i przedmiotów; niezgodność opisu z materiałem ilustracyjnym; niepoprawny język i układ logiczny treści; brak omówienia poprawek i uzupełnień w tekście oraz brak podpisów uczestników czynności⁷. Wątpliwości budzi dobierany skład ekipy oględzinowej, niewystarczające umiejętności funkcjonariuszy ujawniających i zabezpieczających ślady, zbyt rutynowe podchodzenie do czynności, niestaranność i często brak doświadczenia w przeprowadzeniu oględzin w poważnych i skomplikowanych sprawach (szczególnie w mniejszych ośrodkach). Truizmem jest przypominanie, że od skuteczności i efektywności oględzin zależy jakość wielu późniejszych czynności operacyjnych i dowodowych. Błędy popełnione przy technicznym i procesowym zabezpieczeniu

⁶ Wytyczne nr 2 Komendanta Głównego Policji z dnia 15 maja 2020 r. zmieniające wytyczne w sprawie wykonywania niektórych czynności dochodzeniowo-śledczych przez policjantów (Dz. Urz. KGP poz. 20 z 2020 r.).

⁷ H. Grzywna, Oględziny miejsca zdarzenia, Słupsk 2015, s. 31.

śladów nie są obojętne dla dalszego postępowania i tym samym decyzji procesowych⁸. Oględziny jako czynność procesowa wymaga spisania protokołu, a zgodnie z przywołanymi powyżej wytycznymi, w miarę potrzeby sporządzenia odpowiedniej dokumentacji technicznej i dodatkowej. W toku oględzin dokumentuje się w protokole zastany stan miejsca, osoby lub rzeczy (przedmioty), opisując umiejscowienie ujawnionych śladów przestępstwa, ich nośników oraz rzeczy (przedmiotów) mogących mieć związek z przestępstwem (§ 45.1 wytycznych). To właśnie miejsce oględzin dostarcza zwykle największej ilości informacji oraz śladów, które odpowiednio utrwalone i zbadane mogą stanowić niepodważalny, ze względu na obiektywizm rzeczy materialnych, środek dowodowy w sprawie karnej⁹. W sprawach tak skomplikowanych jak zbrodnia zabójstwa oględzin powinien dokonywać zespół z udziałem technika kryminalistycznego, a elementem koniecznym jest materiał poglądowy i szkic miejsca zdarzenia. Pamiętać bowiem należy, że na dalszych etapach postępowania zrekonstruowanie przebiegu zdarzenia, rodzaj i miejsce usytuowania śladów możliwe będą do odtworzenia nie tyle na podstawie opisu w protokole, a bardziej na podstawie szkiców i zdjęć. Tymczasem, mimo rozwiniętej technologii, sporządzaniu zdjęć cyfrowych, nagrywania filmów, stosowania skanowania miejsca zdarzenia, techniki 3D – dokumentacja jest bardzo złej jakości, niepełna i mało przydatna. W sprawie podwójnego zabójstwa w miejscowości T. nie wykonano szkicu miejsca ujawnienia zwłok, co na dalszym etapie postępowania „uzupełniono” odręcznym szkicem sporządzonym z pamięci przez ratownika medycznego z zespołu karetki, która przyjechała na miejsce. Materiał poglądowy nie ma związku i odniesień do protokołu, a niekiedy uwidocznione na zdjęciach ślady nie są opisane w protokole. Reasumując spośród błędów oględzin wpływających na dalsze postępowanie w sprawach, w których doszło do niesłusznego skazania, można wskazać najistotniejsze z nich: złe zabezpieczenie miejsca zdarzenia, co wpływa na kontaminację lub utratę śladów, selekcjonowanie śladów na miejscu zdarzenia, pomijanie i niezabezpieczanie śladów uznanych za nieistotne, nieobecność technika kryminalistyki, brak powiązania opisu znajdującego się w protokole z materiałem poglądowym, błędnie wykonany materiał poglądowy, nie-

⁸ V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, *Oględziny miejsca. Teoria i praktyka*, Toruń 2011, s. 299–308.

⁹ E. Gruza., M. Goc, J. Moszczyński, *Kryminalistyka czyli o współczesnych metodach dowodzenia przestępstw*, Wolters Kluwer, Warszawa 2020, s. 256.

wykonywanie szkiców miejsca zdarzenia¹⁰. Wszystko to czyni oględziny mało efektywnymi i tym samym mało przydatnymi dowodowo.

Do jednych z naczelnych zasad taktyki kryminalistycznej zalicza się zasadę celowości działania i wszechstronności badań oraz poszukiwań¹¹. Podejmowane na wczesnym etapie postępowania przygotowawczego czynności kryminalistyczne powinny być prowadzone we wszystkich wyznaczonych i możliwie dokładnie sprecyzowanych kierunkach. Realizacji zasady sprawnego działania służy planowanie postępowania przygotowawczego i budowanie wersji kryminalistycznych. Plany, szczególnie w skomplikowanych sprawach, powinny zawierać analizę zgromadzonych materiałów, określenie wszystkich możliwych, nawet wzajemnie się wykluczających, wersji zdarzenia i wynikających z nich kierunków działań oraz określenia czynności, z podaniem sposobów i terminów realizacji oraz ich wykonawców, a w razie potrzeby także wskazanie niezbędnych środków rzeczowych¹². Jednym z elementów planu postępowania są wersje kryminalistyczne, czyli alternatywne hipotezy oparte na posiadanych materiałach sprawy, formułowane przez organ prowadzący postępowanie przy wykorzystaniu metod logiki (dedukcja, indukcja, reedukacja, analogia), wiedzy z zakresu nauk prawnych i osobistego doświadczenia praktycznego, dotyczące zdarzenia mogącego okazać się przestępstwem. Innymi słowy to częściowo uzasadnione, alternatywne domniemania na temat zdarzenia, jego przyczyn i następstw, wymagające zweryfikowania¹³. Pierwsze wersje tworzone są na podstawie zwykle szczątkowych informacji uzyskanych w związku ze zdarzeniem, określania motywów zbrodni, a niekiedy nawet trudnej do zdefiniowania intuicji śledczych popartej wieloletnim doświadczeniem w pracy dochodzeniowo-śledczej. Jak słusznie zauważa J. Gurgul, sukces śledztwa determinuje zasadniczo sztuka układania domysłów, jak również ciekawość ich autora. To prowadzący postępowanie, mając świadomość istnienia tajemnic, nawiązuje swoisty dialog z rzeczywistością, nacechowany zawieszaniem

¹⁰ K. Juszka, Jakość czynności kryminalistycznych, Verba, Lublin 2007, s. 76-80; K. Witkowska, Oględziny. Aspekty procesowe i kryminalistyczne, Wolters Kluwer, Warszawa 2013, s. 365–365.

¹¹ T. Hanausek, Zarys taktyki kryminalistycznej. Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 1994, s. 30.

¹² § 6 Zarządzenia nr 4 Komendanta Głównego Policji z dnia 9 lutego 2017 r. w sprawie niektórych form organizacji i ewidencji czynności dochodzeniowo-śledczych Policji oraz przechowywania przez Policję dowodów rzeczowych uzyskanych w postępowaniu karnym, Dz. Urz. KGP z dnia 10 lutego 2017 r., poz. 9.

¹³ M. Kulicki, V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, L. Stępką, Kryminalistyka, Wybrane zagadnienia teorii i praktyki śledczo-sądowej, Wyd. UMK, Toruń 2009, s. 88.

własnych sądów i unikaniem gotowych odpowiedzi na rzecz stawiania znaków zapytania bez z góry powziętych pewników. Tego stanowiska nie może relatywizować nawet spontaniczne, konsekwentne przyznawanie się podejrzanego do winy¹⁴. Tymczasem wielość wersji osobowych zakładanych na początku postępowania przygotowawczego ulega ograniczeniu do jednej, a podstawą takiej decyzji jest doniesienie wskazujące na ewentualnego sprawcę. W aktach postępowań jest ono udokumentowane notatką służbową o uzyskaniu anonimowej informacji, że sprawcą może być określona osoba. W jednej ze spraw anonimowy donos bez wątpliwości mógł pochodzić od rzeczywistego sprawcy, wokół którego zacieśniał się krąg podejrzeń, a dane z kontroli operacyjnej, wyniki badań wariograficznych, brak alibi i motywy popełnienia zabójstwa dawały jednoznaczne wskazanie na tę osobę. Anonimowe doniesienie spowodowało odstąpienie przez prowadzących postępowanie od badania innych wątków, sprawdzania wersji osobowych, na rzecz jednej przyjętej wersji tunelowej. Doniesienia o rzekomym sprawcy są niekiedy jawne, składane z podaniem danych osobowych, a podczas przesłuchania osoby te bardzo barwnie i z dużym zaangażowaniem opisują powody, dla których wskazują określoną osobę jako sprawcę. Niestety nawet wtedy, gdy motywacja po stronie zeznającego budzi zastrzeżenia, a tym samym wątpliwości budzi rzetelność tych informacji, dla prowadzących postępowanie nie ma to znaczenia. W sprawie TK motywem do skierowania podejrzeń na oskarżonego była chęć dokuczenia matce skazanego, w sprawie PM fakt, że był jedynym obcym w wiosce, a DM skazano w oparciu o pomówienia jednego ze sprawców. Informacje te stały się podstawą do ukierunkowania postępowania przygotowawczego, przyjęcia jednej tunelowej wersji śledczej obejmującej osobę, motyw i sposób popełnienia zbrodni. Nie miało znaczenia, że hipoteza nie była logiczna, obiektywna i sprawdzalna, czyli naruszała zasady budowy i weryfikacji wersji kryminalistycznych¹⁵. Przyjęcie, że wersja jest prawdziwa oznacza, że wszystkie jej elementy zostały zweryfikowane, a sprawstwo potwierdzone w zebranym materiale dowodowym rzeczowym i osobowym. Tymczasem przyjęcie jednej ukierunkowanej wersji oznacza pomijanie dowodów, które do niej nie pasują lub wręcz ją eliminują, a wtedy stara się znajdować tłumaczenia, dlaczego nie mają one istotnego znaczenia i jak można je próbować interpretować w dowolny i niekiedy nielogiczny sposób. Jak

¹⁴ J. Gurgul, Planowanie postępowania przygotowawczego – wybór zagadnień, *Prokuratura i Prawo* nr 1, 2005, s. 146.

¹⁵ Z. Czeczot, T. Tomaszewski, *Kryminalistyka ogólna*. Wydawnictwo Comer, Toruń 1996, s. 76.

słusznie zauważa J. Wójcikiewicz, źródłem błędów najczęściej są: efekt Einstellunga, tunelowe widzenie i błąd potwierdzenia. Efekt Einstellunga to skłonność ludzkiego umysłu do trzymania się znanych i sprawdzonych rozwiązań, nawet gdy są rozwiązania prostsze. Tunelowe widzenie to ograniczenie pola widzenia, w efekcie którego mamy problem z dostrzeżeniem tego co znajduje się dookoła, zaś błąd potwierdzenia to sposób postępowania z nowymi informacjami, które jeżeli zgadzają się z naszymi przekonaniem to uznajemy je za wiarygodne, gdy zaś nie – to uznajemy je za niewiarygodne, błędne¹⁶. Biorąc pod uwagę takie „przywiązanie” do jednej hipotezy co do sprawstwa, szczególnego znaczenia nabiera dokładne sprawdzenie alibi podejrzanego, a tak niestety nie jest.

Alibi to obiektywna okoliczność oznaczająca nieobecność oskarżonego na miejscu zdarzenia w czasie popełnienia przestępstwa lub obecność w innym miejscu tej osoby, a także niemożność popełnienia określonego czynu. Jeżeli zatem oskarżony wykazuje, że nie tylko nie było go na miejscu przestępstwa, ale w czasie jego popełnienia przebywał w innym miejscu, gdzie widzieli go świadkowie, zdawać by się mogło, że wersja osobowa zostaje zweryfikowana negatywnie. Niestety nie. W praktyce powoływanie się na alibi potwierdzone przez osoby znajome czy rodzinę jest traktowane jako niewiarygodne i niezastępujące na przyjęcie. Zakłada się bowiem z góry, że osoby te zeznają fałszywie (choć nie prowadzi się postępowań wobec tych osób z zarzutami z art. 233 k.k., czyli przestępstwa publiczno-skargowego), działają w interesie oskarżonego i jest to wystarczający powód do uznania ich za niewiarygodne. Niekiedy nawet skontrolowanie możliwości popełnienia przestępstwa w drodze eksperymentu procesowego, jeżeli nie daje potwierdzenia, też interpretowane jest jako możliwość, a nie wykluczenie możliwości działania przez wytypowanego sprawcę. Oznacza to wprost, że alibi nie ma większego znaczenia. Uruchomiona procedura ukierunkowana jest wyłącznie na uzyskiwanie materiału dowodowego potwierdzającego tezę sprawstwa, a niewygodne fakty uznaje się za niewiarygodne lub bez znaczenia.

Jedną z czynności o bardzo dużym znaczeniu dowodowym przy wyjątkowo niskim identyfikacyjnym jest okazanie. Okazanie osoby jest czynnością procesowo-kryminalistyczną polegającą na koncentracji treści oświadczenia składanego przez osobę rozpoznającą, odtworzeniu wyglądu obiektu identyfikowanego i porównaniu zapamiętanego obrazu z prezentowanym aktualnie w trakcie tej czynności i w odpowiednich wa-

¹⁶ J. Wójcikiewicz, O błędach w śledztwie i sposobach ich unikania, *Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury* 2020, z. 1 (37), s. 7.

runkach¹⁷. Podstawą prawną tej czynności jest art. 173 k.p.k., a szczegółowe warunki techniczne przeprowadzenia okazania określono w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 2003 r. w sprawie warunków technicznych przeprowadzenia okazania (Dz. U. Nr 104, poz. 981). Obok oględzin, o czym powyżej wspomniano, jest drugą doskonale zdiagnozowaną w praktyce czynnością procesowo-kryminalistyczną. Badania dotyczące jakości przeprowadzania tej czynności, wpływie popełnianych uchybień na wynik czynności i orzekanie były przedmiotem systematycznych analiz praktyki i orzecznictwa od lat 70-tych ubiegłego stulecia¹⁸. Od ponad 40 lat nie tylko nie wyeliminowano popełnianych błędów, ale można stwierdzić, że twórczo je rozwinięto. Pierwszym problemem jest zbyt pochopne zarządzanie tej czynności, nie poprzedzając decyzji dogłębną i wieloaspektową analizą czy jest ona celowa z psychologicznego punktu widzenia. Dla właściwej oceny wyniku tej czynności istotne jest nie tylko prawidłowe jej przeprowadzenie z punktu widzenia zasad określonych w powołanym wyżej rozporządzeniu, ale przede wszystkim ustalenie warunków wyjściowych, w tym warunków obiektywnych czynienia spostrzeżeń, okoliczności występujących w trakcie dokonywania obserwacji osoby później okazywanej, uwarunkowań subiektywnych związanych z rozpoznającym. W następnej kolejności – właściwy sposób prezentacji parady identyfikacyjnej. Zupełnie pomija się ustalenie czy świadek mógł obserwować sprawcę w warunkach umożliwiających zapamiętanie jego twarzy, sylwetki, cech szczególnych. Okazania wykonuje się nawet w sytuacjach, w których z okoliczności sprawy i przebiegu zdarzenia wiadomo, że właściwa obserwacja nie była możliwa¹⁹. Organy prowadzące postępowanie przygotowawcze wiedzą jednak, jaką moc dowodową ma pozytywne rozpoznanie, dlatego też decydują się na okazania na próbę czy na siłę – a może w trakcie czynności świadek coś sobie przypomni. Aby wspomóc rozpoznanie podejrzani pokazywani są na próbę w warunkach wyraźnie wskazujących na ich status i rolę procesową, np. przeprowadzani są w kajdankach, nieformalnie pokazywani w celach, dając sposobność do przyjrzenia się tej osobie. Innym

¹⁷ E. Gruza, *Okazanie. Problematyka kryminalistyczna*. Comer, Toruń 1995, s. 16.

¹⁸ Patrz: K. Piątkowski, *Kryminalistyczna problematyka okazania*, niepublikowana rozprawa doktorska, UJ, Kraków 1977; J. Wójcikiewicz, *Kryminalistyczna problematyka okazania osób*, Warszawa 1988; E. Gruza, *Okazanie, problematyka kryminalistyczna*, Comer, Toruń 1995; K. Juszka, *Jakość czynności kryminalistycznych*, Verba, Lublin 2007; M. J. Lisiecki, *Metodyka okazania. Studium procesowo-kryminalistyczne*, Toruń 2021.

¹⁹ E. Gruza, *Psychologia sądowa dla prawników*, Wolters Kluwer, Warszawa 2021, s. 186–187.

sposobem jest pokazywanie zdjęć osób, często poza formalną procedurą, niekiedy także jako procesowe okazanie wizerunku, a następnie przeprowadzanie formalnego okazania bezpośredniego osoby, z umieszczeniem w paradzie identyfikacyjnej osoby wcześniej rozpoznanej na zdjęciu. W lekceważący sposób podchodzi się do wytycznych nakazujących dobieranie do parady identyfikacyjnej co najmniej 3 osób w zbliżonym wieku, o podobnym wzroście, tuszy, ubiorze i innych charakterystycznych cechach. Dobór osób przybranych jest przypadkowy, bez zbytniego „przejmowania się” skalą ich podobieństwa. Nie ma najmniejszych wątpliwości, że w praktyce te zalecenia – tak istotne dla prawidłowości czynności – są najbardziej lekceważone. Jaka jest realna skala błędów trudno ustalić, ponieważ czynność jest dokumentowana z reguły tylko przez protokół, na podstawie którego nie sposób ustalić stopnia podobieństwa okazywanych. Jak jednak podaje J. Wójcikiewicz, analiza przeprowadzonych w latach 2004–2012 246 okazań bezpośrednich i 407 okazań pośrednich w 180 sprawach w czterech miastach pozwoliła na ustalenie, że jedynie 5,3% okazań bezpośrednich udokumentowano fotografią parady²⁰. Oznacza to w praktyce, że sąd zakłada (jednak bezpodstawnie), że okazanie zostało przeprowadzone zgodnie z regułami, albo w przypadku wątpliwości decyduje się na wezwanie i przesłuchanie osób przybranych do parady identyfikacyjnej w celu zweryfikowania tego elementu czynności. Problemem jest także ustalenie czy okazywany nie był wcześniej pokazany świadkowi lub czy policjanci nie sugerowali, kogo należy rozpoznać. Jedną z możliwości kontroli tego elementu jest dogłębne wyjaśnienie okoliczności i przebiegu okazania, także z pytaniami dotyczącymi wcześniejszych zachowań prowadzących postępowania a związanych z czynnością okazania. Rodzi się pytanie, czy okazania obarczone tak istotnymi błędami mają sens, a przede wszystkim czy powinny być podstawą wyroków skazujących? Biorąc pod uwagę jakość przeprowadzania tej czynności, bez wyjaśnienia wszystkich zasygnalizowanych powyżej uchybień, należy zakwestionować jej znaczenie dowodowe. Sugestyjne okazanie nie ma żadnej wartości²¹.

Kolejnym elementem układanki zmierzającej do niesłusznego skazania jest metoda przesłuchiwanie osób podejrzanych. W naszych warunkach jest to dość twórczo modyfikowana

²⁰ J. Wójcikiewicz, O błędach w śledztwie i sposobach ich unikania, *Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury* 2020, zeszyt 1 (37), s. 11.

²¹ M. J. Lisiecki, *Metodyka okazania. Studium procesowo-kryminalistyczne*, Toruń 2021, s. 517; E. Gruza, *Okazanie. Problematyka kryminalistyczna*, Comer, Toruń 1995, s. 184-186.

metoda Reida oparta na presji psychicznej, wykorzystująca bezradność, dylemat niewinnego więźnia, zagubienie, podatność na sugestię. Ciągłe polskie sądy hołdują zasadzie, że przyznanie się do winy jest królową dowodów. W większości służb mających uprawnienie do prowadzenia postępowań przygotowawczych są grupy funkcjonariuszy przeszkolonych do prowadzenia przesłuchań metodą Reida. Wielogodzinne, nieustające przesłuchania, podczas których obiecuje się to, na czym zależy przesłuchiwanemu, racjonalizuje się jego zachowanie, minimalizuje czyn i projektuje winę na ofiarę, pozbawia się prawa do zaspokojenia podstawowych potrzeb (toaleta, ugaszenie pragnienia), zastrasza konsekwencjami nieprzyznania się do czynu i manipuluje dowodami, powodują, że osoby słabsze psychicznie, pochodzące z zaniedbanych społecznie, ekonomicznie i edukacyjnie środowisk – pod wpływem przesłuchujących przyznają się do sprawstwa²². Nie bez znaczenia jest dobór przesłuchiwanego, nader często są to osoby o niskim poziomie inteligencji, na pograniczu normy psychicznej, uzależnione od alkoholu, środków odurzających, podatne na sugestie i manipulacje. Przykładem jest sprawa TK, któremu w zamian za przyznanie obiecano kurtkę moro i możliwość postrzelania z pistoletu. Niektórzy wierzą, że przyznanie się do winy zakończy udawkę przesłuchania, a w toku dalszego postępowania uda im się skutecznie odwołać wymuszone psychicznie przyznanie się do popełnienia przestępstwa. Nie można wykluczyć, że takie wymuszone zinternalizowane przyznanie się polega na tym, że osoba wrażliwa, podatna na określone bodźce, np. sugestyną taktykę przesłuchania, zaczyna wierzyć, że popełniła przestępstwo – uczuciu temu towarzyszą niekiedy fałszywe wspomnienia. Fenomen zinternalizowanych wymuszonych przyznań się istnieje w praktyce wymiaru sprawiedliwości. S. A. Drizin i R. A. Leo przeanalizowali 125 przypadków udowodnionych fałszywych przyznań się w USA w latach 1971–2002. Okazało się, że 81% samooskarżeń dotyczyło spraw o zabójstwo, przy czym u 22% osób, które fałszywie przyznały się do popełnienia czynu zabronionego, stwierdzono upośledzenie umysłowe, a u 10% zdiagnozowano chorobę psychiczną²³. Jak wskazują światowe wyniki badań najbardziej narażoną na wymuszone fałszywe przyznanie się jest grupa osób upośledzonych umysłowo, w tym chorych umysłowo i z zaburzeniami rozwoju. Wśród czynników wpływających na wyższe prawdopodobieństwo możliwości fałszywego przyzna-

²² R. Kwasiński, *Metody przesłuchania stosowane przez FBI. Rzecz o tryumfie nauki i rozumu*, Difin, Warszawa 2020, s. 146.

²³ S. A. Drizin, R. A. Leo, *The problem of false confessions in the post-DNA world*, *North Carolina Law Review* 2004, vol. 83, nr 3, s. 924 i nast.

nia się wymienia się także młody wiek, ufność, naiwność, podatność na sugestie, niski współczynnik inteligencji IQ, stres, zmęczenie, użycie alkoholu lub narkotyków²⁴. W badaniach G. Gudjonssona i H. Peturssona przyczyn fałszywych samooskarżeń należy upatrywać w zewnętrznej presji związanej z technikami przesłuchania opartymi na psychomanipulacji, zachowaniu policji, strachem przed odosobnieniem, a także pod presją „dowodów” przedstawianych przez przesłuchujących. Wpływ na takie zachowania przesłuchiwanym mają także takie cechy, jak: skłonność do obaw, młody wiek i niska inteligencja²⁵. Jeden z najślynniejszych badaczy fałszywych zeznań S. Kassin zwraca uwagę na przypadki zeznań wymuszonych, będących efektem zastosowania odpowiednich metod przesłuchania, przede wszystkim techniki Reida. Oskarżeni wiedzą, że są niewinni, ale nie są w stanie znieść stresu związanego z przesłuchaniem, przytłoczenia sytuacją, groźbami, obietnicami spełnienia potrzeb przesłuchującego po przyznaniu się, a także przeciwstawić się kłamstwu związanym z niby posiadanymi dowodami na ich sprawstwo²⁶. Fałszywe samooskarżenia w praktyce polskiej nie są rzadkie i także można je połączyć z niewłaściwymi technikami przesłuchań, w tym modyfikowanej do warunków krajowych metody Reida. Na fali zmian ustrojowych, społecznych, gospodarczych, atrakcyjnie wyglądało doszkalanie się w Stanach Zjednoczonych, w tym poznawanie nowych możliwości prowadzenia postępowań. Niestety nie chciano dostrzec coraz powszechniejszej krytyki przesłuchania metodą Reida, upubliczniania spraw, w których skazywano niewinne osoby przyznające się pod wpływem presji, manipulacji do popełnienia czynów, z którymi nie mieli nic wspólnego. Niestety nadal wierzy się w skuteczność tej metody, a nie chce dostrzec jej braków, a zwłaszcza zastrzeżeń samych twórców sygnalizujących pojawiający się problem uzyskiwania fałszywych samooskarżeń, a także szczególną podatność osób o pewnych cechach na psychomanipulację, presję i naciski. Dlatego też sam J. Reid apelował, by każdy przesłuchujący zachowywał szczególną ostrożność podczas przesłuchiwania, zwłaszcza osób młodych, upośledzonych umysłowo lub

²⁴ Patrz: E. Gruza, Niewinny nie przyznaje się do zbrodni, (w:) B. Błońska, Ł. Chojniak, B. Gruszczyńska, A. Kosyło, K. Witkowska-Rozpara, D. Woźniakowska-Fajst (red.), O wolność i prawo. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Andrzejowi Rzeplińskiemu, Wolters Kluwer, Warszawa 2022, s. 810–811.

²⁵ G. H. Gudjonsson, H. Petursson, Custodial interrogation: Why do suspects confess and how does it relate to their crime, attitude and personality?, *Personal Individual Differences*, 1991, nr 12, s. 295–306.

²⁶ S. M. Kassin, <https://www.jjay.cuny.edu/news/psychology-distinguished-professor-saul-kassin-phd-receives-james-mckeen-cattell-fellow-award> (dostęp 29 kwietnia 2023 r.).

psychicznie. Gdy takie osoby przyznają się do winy, należy dołożyć wszelkich starań, aby ustalić wszystkie okoliczności zdarzenia i potwierdzić je w zebranych materiale dowodowym. Podkreślał, że w takich sytuacjach konieczne jest, aby przesłuchujący nie ujawniali szczegółów przestępstwa, aby mogli wykorzystać ujawnienie takich informacji przez podejrzanego jako weryfikację autentyczności przyznania²⁷. Uwagi zgłaszali także szkolący tą metodą, apelując o zmiany w praktyce przesłuchań podejrzanych²⁸. Nadal w warunkach polskich brakuje refleksji, że metoda ta powinna budzić wątpliwości natury procesowej, przede wszystkim poprzez kolizję z zasadami procesowymi, a przede wszystkim zasadą swobody wypowiedzi, domniemania niewinności, prawa do obrony, a także zastrzeżenia etyczne. Liczył się, i nadal tak jest, sukces statystyczny, sprawca został „wykryty”, poniósł odpowiedzialność, a jeżeli nie był to ten co trzeba, rozmyślało się to w górnolotnym pojęciu społecznego poczucia sprawiedliwości²⁹.

Mówiąc o pomyłkach sądowych nie sposób pominąć wpływu opinii biegłych na orzeczenia. Nie ulega wątpliwości, że wzrasta rola opinii biegłych przede wszystkim z uwagi na postęp naukowy, techniczny i technologiczny. Potrafimy coraz lepiej i dokładniej analizować ślady zabezpieczone na miejscach zdarzeń, poszerza się obszar określany jako wiadomości specjalne. Niestety za postępem naukowym nie nadąża jakość opiniowania. Na ten temat napisano już wiele opracowań, od ponad 20 lat trwają niekończące się prace nad ustawą o biegłych³⁰. A praktyka opiniodawcza nie tylko nie zmienia się na lepsze, ale widoczny jest spadek jakości wydawanych ekspertyz³¹. Jedną z przyczyn są bardzo niskie wymagania merytoryczne stawiane kandydatom na biegłych, brak instrumentów prawnych do skutecznego weryfikowania ich wiedzy, do-

²⁷ J. E. Reid, False Confession Cases – The Issues, opracowanie z dnia 1 kwietnia 2004 r., This Investigator Tip was developed by John E. Reid and Associates Inc. 800-255-5747; <https://reid.com/resources/investigator-tips/false-confession-cases-n-the-issues> (dostęp 29 kwietnia 2023 r.).

²⁸ W. Kozinski, The Reid Interrogation Technique and False Confessions: A Time for Change, (14 maja 2017). Seattle Journal for Social Justice, <https://ssrn.com/abstract=3002338>.

²⁹ E. Gruza, Niewinny nie przyznaje się..., s. 820.

³⁰ Patrz: E. Gruza, „Starzy” biegli w nieustająco nowelizowanej procedurze karnej, (w:) *Przestępczość, dowody, prawo*. Księga Jubileuszowa B. Młodziejewskiego, Olsztyn 2016, s. 138–148; E. Gruza, Błędy w opiniach biegłych. Problemy Współczesnej Kryminalistyki nr IX, E. Gruza i T. Tomaszewski (red.), Wydawnictwo Katedra Kryminalistyki UW i PTK, Warszawa 2005, s. 17–25.

³¹ Patrz: Ocena kompetencji biegłych sądowych. Oczekiwania i rekomendacje. Raport Forensic Watch, Warszawa 2015.

świadczenia i umiejętności. Z drugiej strony niestety nadmierna, wręcz bezkrytyczna wiara organów orzekających w słuszność, niepodważalność i nieomyślność biegłych, połączona z brakiem umiejętności do merytorycznej oceny opinii biegłych. Ponownie można odwołać się do pojęcia tunelowego myślenia – jeżeli sąd w postępowaniu dysponuje opinią biegłego to w tym zakresie ma sprawę prostą i rozstrzygniętą – powołuje się na opinię. Nie ma potrzeby wgłębiania się w treść ekspertyzy, wystarczy wskazać ją jako podstawę rozstrzygnięcia. Analizując wpływ opiniowania na możliwość podjęcia nieprawidłowej decyzji co do winy i sprawstwa wyróżniono trzy grupy spraw:

- w postępowaniu błędnie wykonano ekspertyzy identyfikujące sprawcę i błędów tych nie dostrzeżono na etapie wyrokowania;
- zebrany w sprawie materiał dowodowy, a zwłaszcza przeprowadzone ekspertyzy nie potwierdzały, ale i nie wykluczały sprawstwa oskarżonego (opinie prawdopodobne);
- ekspertyzy wykluczały pochodzenie śladów od oskarżonego, a także zeznania świadków nie potwierdzały jego sprawstwa, ale okoliczności tych nie rozstrzygnięto zgodnie z zasadą *in dubio pro reo*³².

Na temat błędów w opiniowaniu napisano bardzo wiele, niestety nic się nie zmienia, a uwagi, zalecenia i postulaty badaczy są lekceważone. Jak to określił T. Widła, króluje wieloby – byle kto, byle jak, byle szybko, byle tanio³³. Na listę biegłych sądowych może wpisać się praktycznie każdy, kto spełnia podstawowe i bardzo niskie wymagania formalne, ma ukończone 25 lat, przedstawi dokumenty poświadczające wykształcenie zawodowe, opíše swoje doświadczenie i chociaż w rozporządzeniu ministra nie ma wymogu niekaralności, to w praktyce prezesi sądów wymagają przedstawienia wypisu z rejestru skazanych³⁴. Dzięki tym niskim wymaganiom merytorycznym i brakowi instrumentów prawnych, by organ wpisujący na listę skutecznie kontrolował kwalifikacje biegłych, zbyt często zostają nimi osoby o niewystarczającej wiedzy, umiejętnościach, doświadczeniu, kwalifikacjach etycznych i moralnych. Niechlujność i niestaranność prowadzonych badań połączona z niską świadomością o roli i znaczeniu opiniowania w procesie są jedną z przyczyn wadliwych opinii. Opinie wydawane przez biegłych sądowych, a dodatkowo jeżeli biegły posiada stopień lub tytuł naukowy, traktowane są jako nieomyślne, popar-

³² E. Gruza, Błędy w opiniach biegłych sądowych – w kontekście niesłusznych skazań, *Studia Iuridica* 2021, nr 88, s. 130.

³³ T. Widła, Uwagi do projektu ustawy o biegłych, Katowice 2019 (niepublikowane).

³⁴ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych, *Dz. U.* Nr 15, poz. 133.

te autorytetem eksperta. A nie zawsze tak jest. Niekiedy za stopniem i tytułem naukowym, przypisywanymi sobie przez biegłych funkcjami, nazwami pseudo-instytutów, organizacji, firm w ramach których opiniują – nie kryje się nic, oprócz promocji i chwytliwej fasady³⁵. Z drugiej strony nie są organizowane szkolenia dla sędziów i prokuratorów w zakresie kryminalistyki, nowych możliwości technicznych i technologicznych, możliwości identyfikacyjnych, metodyki opiniowania i oceny dowodów. Opinie wykorzystywane w procesie powinny być oceniane dwuaspektowo: ocena źródła dowodowego, czyli kwalifikacji eksperta i ocena środka dowodowego – czyli ekspertyzy z uwzględnieniem prawidłowej oceny materiału badawczego pod kątem możliwości badawczych, pełności i kompletności analizowanego materiału, zastosowanej metody badań, logiczności i przejrzystości wniosków i prawidłowości wnioskowania. Błędne opinie wydawane przez niekompetentnych biegłych to także jedna z istotnych przyczyn niesłusznych skazań³⁶.

W prowadzonych badaniach dotyczących niesłusznych skazań szacuje się, że około 5% zapadających orzeczeń to pomyłki sądowe³⁷. Oznacza to, że rocznie kilka tysięcy osób żyje w cieniu oskarżeń, niesłusznych skazań i niestety nikłych szans na szybkie wyjaśnienie sprawy. Nie ulega wątpliwości, że pomyłki są wpisane w każde działanie człowieka, w tym także wymiaru sprawiedliwości. Każda pomyłka ma swoją przyczynę i niestety zwykle jest nią niekompetencja osób – od policjantów i prokuratorów prowadzących postępowania przygotowawcze do orzekających sędziów. Nie da się pomyłek całkowicie wyeliminować, ale można wprowadzać mechanizmy ograniczające ich występowanie, tym bardziej, że przyczyny niesłusznych skazań są stosunkowo dobrze zdiagnozowane.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na szkolenie i doskonalenie policjantów przeprowadzających oględziny miejsca zdarzenia. Szkolenia takie powinny mieć charakter cykliczny, podnoszący kwalifikacje i umiejętności, rozbijające rutynowe podejście do miejsc zdarzeń. Zwrócić należy uwagę na konieczność prawidłowego dokumentowania miejsc, w tym zwłaszcza sporządzania materiału poglądowego i szkicu. Przy obecnych możliwościach technicznych rozważyć należy obligatoryjne dokumentowanie miejsc zbrodni protokołem wraz z materiałem poglądowym i szkicem –

³⁵ T. Wiśniewski, Uwagi o przeprowadzaniu dowodu z opinii biegłego, *Palestra* 2002, nr 3–4, s. 69.

³⁶ Błędy w opiniach biegłych a pomyłki sądowe. Możliwości i sposoby naprawy, Raport *Forensic Watch*, Warszawa 2015.

³⁷ M. Ejchart-Dubois, Kiedy sąd się myli, <https://newonce.net/epizod/kiedy-sad-sie-myli-maria-ejchart-dubois> (dostęp 29 maja 2023 r.).

powiązanymi ze sobą i umożliwiającym odtworzenie wyglądu miejsca zdarzenia nawet po dłuższym czasie. Odejść należy od praktyki selekcjonowania śladów ujawnionych podczas oględzin, lepiej bowiem zabezpieczyć więcej niż pominąć ślad, którzy może być nośnikiem istotnych informacji.

Prokuratorzy prowadzący postępowania przygotowawcze powinni większą uwagę zwracać na powód i sposoby eliminowania zakładanych wersji kryminalistycznych. Zwiększenie nadzoru nad działaniami służb wykonujących czynności wykrywcze i procesowe, wprowadzenie obowiązku uzasadniania eliminacji wersji osobowych, powinno zapobiegać tworzeniu wersji kryminalistycznych tunelowych, ukierunkowanych na jedną osobę. Presja statystyk, ambicje by za wszelką cenę wskazać osobę sprawcy, nawet wbrew logice i z pogwałceniem zasady *in dubio pro reo*, nie powinny i nie mogą mieć miejsca.

Przeprowadzając okazania osób wystarczy bezwzględnie przestrzegać regulacji zawartej w rozporządzeniu ministra sprawiedliwości, jednak by realnie kontrolować jej zalecenia należy wprowadzić obligatoryjne dokumentowanie parady identyfikacyjnej zdjęciem okazywanych osób. Dodatkowo należy wprowadzić do protokołu czynności oświadczenie osoby rozpoznającej, że w żadnych okolicznościach osoba rozpoznawana nie została jej pokazana przed czynnością, w tym, że nie okazywano formalnie lub nieformalnie wizerunku osoby umieszczonej w paradzie identyfikacyjnej, nie miała możliwości obserwowania tej osoby w warunkach wskazujących na jej status lub pozycję procesową. Na etapie oceny wyników okazania należy ustalić w jakich okolicznościach i warunkach dokonywano obserwacji, jak czynniki subiektywne i obiektywne wpływały na spostrzeżenia, zdolność do zapamiętywania i odtwarzania.

W przypadku przesłuchań podejrzanych bezwzględnie należy podważyć zasadność stosowania techniki Reida. Metoda ta przynosi podobne skutki, jak w USA czy Wielkiej Brytanii, prowadzi do wysokiego ryzyka uzyskania fałszywych samooskarżających wyjaśnień podejrzanego. Jeżeli włączymy jeszcze profil przesłuchiwanego – młodego człowieka, nie w pełni sprawnego intelektualnie, niemającego wcześniej konfliktów z prawem, nieporadnego, pochodzącego ze środowisk o stosunkowo niskim statusie ekonomicznym, otrzymujemy gotowy podmiot poddawany „obróbce” metodą Reida. Istotnym elementem byłoby obowiązkowe rejestrowanie audio-wizualne całego przesłuchania podejrzanego, szczególnie gdy jego profil psychologiczno-osobowościowy sytuuje go w grupie ryzyka, czyli osób podanych na sugestie i manipulacje. Rekomendowana jest zmiana metody protokołowania, poprzez obligatoryjne zawieranie w nim pytań stawianych przesłuchiwanemu, co w połączeniu z nagra-

niem czynności będzie stanowiło dobry materiał do rzetelnej oceny prawidłowości prowadzenia czynności, zwłaszcza pod kątem wiarygodności samooskarżenia. Warto także wprowadzić zasadę przesłuchiwania osób podejrzewanych o najcięższe zbrodnie, z udziałem adwokata. Doświadczenia światowe, a także coraz liczniejsze raporty dotyczące przyczyn niesłusznych skazań wyraźnie wskazują, że nie wolno uznawać, że przyznanie się do winy zawsze jest wiarygodne. Fałszywe samooskarżenia i związane z nimi pomyłki sądowe są nieuchronne, stanowiąc immanentną część wymiaru sprawiedliwości we wszystkich krajach, a przyznanie się do winy nie jest „królową dowodów”. Należy pilnie wprowadzić do polskiej praktyki tzw. zasady Mendeza. W 2021 roku został opublikowany zbiór zasad „Principles on Effective Interviewing for Investigations and Information Gathering”, określany od nazwiska pomysłodawcy zasadami Mendeza, przygotowany pod auspicjami ONZ, a będący wynikiem prac zespołu międzynarodowych ekspertów-praktyków zajmujących się metodami przesłuchań³⁸. W zasadach tych bardzo silnie akcentuje się rolę domniemania niewinności, konieczność zachowania swobody wypowiedzi. Podkreśla się, że przesłuchania policyjne mają na celu uzyskanie dokładnych, wiarygodnych, przydatnych informacji, nie zaś przyznanie się do winy. Przesłuchanie nie służy temu, by stosując presję i przymus uzyskać potwierdzenie z góry przyjętej tezy o sprawstwie. Podejście do przesłuchania z otwartym umysłem zapobiega pułapkom związanym z opieraniem się na z góry przyjętych wnioskach i ignorowaniu faktów z pozoru nieistotnych w czasie dochodzenia. W raporcie podkreśla się, że poddając człowieka przymusowi i złemu traktowaniu podczas przesłuchań istnieje duże ryzyko uzyskania fałszywego zeznania i nieprawdziwej informacji. Taka swoista dezinformacja śledczych może mieć wpływ na przebieg całego postępowania karnego i doprowadzić do niesłusznego skazania i uniknięcia kary przez faktycznego sprawcę. Metody przesłuchania oparte na presji, zastraszaniu, złym traktowaniu, są marnowaniem zasobów ludzkich i potencjału dochodzeniowego, który można spożytkować w bardziej efektywny sposób. W dniu 30 czerwca 2021 r. Rzecznik Praw Obywatelskich rekomendował Komendantowi Głównemu Policji stosowanie międzynarodowych wytycznych dotyczących sposobu prowadzenia przesłuchań i gromadzenia informacji przez funkcjonariuszy służb państwowych³⁹.

³⁸ <https://www.apt.ch/en/resources/publications/new-principles-effective-interviewing-investigations-and-information> (dostęp 29 maja 2023 r.).

³⁹ Pismo RPO nr KMP.570.9.2021.RK do Komendanta Głównego Policji https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Do_KGP_upowszechnienie_zasad_Mendeza_30.06.2021.pdf (dostęp 29 maja 2023 r.).

W odniesieniu do biegłych sądowych i sporządzanych przez nich opinii jeszcze raz podkreślić należy konieczność zmian prawnych. Od ponad 20 lat środowisko biegłych czeka na ustawę kompleksowo regulującą zasady ustanawiania biegłych, wymagania merytoryczne stawiane kandydatom na biegłych, prawa i obowiązki, a także odpowiedzialność biegłych za wydane opinie. Organy odpowiedzialne za ustanawianie biegłych sądowych i każdorazowe ich powoływanie w sprawach muszą mieć realne możliwości sprawdzania kompetencji, wiedzy i doświadczenia opiniujących. A przede wszystkim posiadać wiedzę niezbędną do oceny merytorycznej przygotowanych opinii. Przyczyną pomyłek sądowych są w większości przypadków niekompetencje osób – prowadzących i nadzorujących postępowania przygotowawcze, wyrokujących, a także tych, którzy broniąc oskarżonych nie dostrzegają uchybień w realizacji czynności procesowych.

Większość zaleceń zmierzających do ograniczenia pomyłek sądowych jest możliwa do zrealizowania bez zmian w prawie. Diametralnie powinna się zmienić praktyka. Odejście od bylejakości, rutyny, koncentracji na pozornym sukcesie polegającym na wskazaniu jakiejś osoby, która ma ponieść odpowiedzialność karną, na rzecz rzetelnego, uczciwego procesu. Podstawą są szkolenia, stałe podnoszenie kwalifikacji, uzupełnianie wiedzy, a przede wszystkim uczciwe postępowanie obliczone na rzeczywiste wykrycie sprawcy przestępstwa, a nie pozorny sukces statystyczny. Pomyłki sądowe mają swoje długotrwałe konsekwencje. Od krzywdy niesłusznie skazanego, jego rodziny i otoczenia, przez obniżenie autorytetu wymiaru sprawiedliwości do funkcjonowania całego społeczeństwa, budowania relacji organ-obywatel, która może mieć istotne znaczenie dla przyszłej współpracy i skuteczności prowadzenia pracy wykrywczej, dochodzeniowo śledczej i orzecznicznej.

Bibliografia

1. Błędy w opiniach biegłych a pomyłki sądowe. Możliwości i sposoby naprawy. Raport Forensic Watch, Warszawa 2015.
2. Czeczot Z., Tomaszewski T., Kryminalistyka ogólna, Wydawnictwo Comer, Toruń 1996.
3. Drizin S.A., Leo R. A., The problem of false confessions in the post-DNA world, North Carolina Law Review 2004, vol. 83, nr 3.
4. Ejchart-Dubois M., Kiedy sąd się myli, <https://newonce.net/epizod/kiedy-sad-sie-myli-maria-ejchart-dubois> (dostęp 29 maja 2023 r.).

5. Gruza E., „Starzy” biegli w nieustająco nowelizowanej procedurze karnej. w: *Przestępczość, dowody, prawo. Księga Jubileuszowa B. Młodziejowskiego*, Olsztyn 2016.
6. Gruza E., Błędy w opiniach biegłych sądowych – w kontekście niesłusznych skazań, *Studia Iuridica* 2021, nr 88.
7. Gruza E., Błędy w opiniach biegłych. *Problemy Współczesnej Kryminalistyki nr IX*, E. Gruza i T. Tomaszewski (red.), Wydawnictwo Katedra Kryminalistyki UW i PTK, Warszawa 2005.
8. Gruza E., Goc M., Moszczyński J., *Kryminalistyka czyli o współczesnych metodach dowodzenia przestępstw*, Wolters Kluwer Warszawa 2020.
9. Gruza E., Niewinny nie przyznaje się do zbrodni, (w:) B. Błońska, Ł. Chojniak, B. Gruszczynska, A. Kosyło, K. Witkowska-Rozpara, D. Woźniakowska-Fajst (red.), *O wolność i prawo. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Andrzejowi Rzeplińskiemu*, Wolters Kluwer, Warszawa 2022.
10. Gruza E., *Okazanie, problematyka kryminalistyczna*, Comer, Toruń 1995.
11. Gruza E., *Psychologia sądowa dla prawników*, Wolters Kluwer, Warszawa 2021.
12. Grzywna H., *Oględziny miejsca zdarzenia*, Słupsk 2015.
13. Gudjonsson G.H., Petursson H., *Custodial interrogation: Why do suspects confess and how does it relate to their crime, attitude and personality?*, *Personal Individual Differences*, 1991, nr 12.
14. Gurgul J., *Planowanie postępowania przygotowawczego – wybór zagadnień*, *Prokuratura i Prawo* 2005, nr 1.
15. Hanausek T., *Zarys taktyki kryminalistycznej*, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 1994.
16. <https://www.apr.ch/en/resources/publications/new-principles-effective-interviewing-investigations-and-information> (dostęp 29 maja 2023 r.).
17. Juchacz W., *Pomyłki sądowe w sprawach o zabójstwa. Studium karno-procesowe i kryminalistyczne*, Bydgoszcz 2016.
18. Juszka K., *Jakość czynności kryminalistycznych*, Verba, Lublin 2007;
19. Kassin S. M., <https://www.jjay.cuny.edu/news/psychology-distinguished-professor-saul-kassin-phd-receives-james-mckeen-cattell-fellow-award> (dostęp 29 kwietnia 2023 r.).
20. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. Nr 78, poz. 483.

21. Kozinski W., The Reid Interrogation Technique and False Confessions: A Time for Change, (14 maja 2017). Seattle Journal for Social Justice, <https://ssrn.com/abstract=3002338>.
22. Kulicki M., Kwiatkowska-Wójcikiewicz V., Stępką L., Kryminalistyka, Wybrane zagadnienia teorii i praktyki śledczo-sądowej, Wyd. UMK, Toruń 2009.
23. Kwasiński R., Metody przesłuchania stosowane przez FBI. Rzecz o tryumfie nauki i rozumu, Difin, Warszawa 2020.
24. Kwiatkowska-Wójcikiewicz V., Oględziny miejsca. Teoria i praktyka, Toruń 2011.
25. Lisiecki M. J., Metodyka okazania. Studium procesowo-kryminalistyczna, Toruń 2021.
26. Ocena kompetencji biegłych sądowych. Oczekiwania i rekomendacje. Raport Forensic Watch, Warszawa 2015.
27. Piątkowski K., Kryminalistyczna problematyka okazania, niepublikowana rozprawa doktorska, UJ, Kraków 1977.
28. Pismo RPO nr KMP.570.9.2021.RK do Komendanta Głównego Policji https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Do_KGP_upowszechnienie_zasad_Mendezo_30.06.2021.pdf (dostęp 29 maja 2023 r.).
29. Reid J. E., False Confession Cases - The Issues, opracowanie 1 kwietnia 2004, "This Investigator Tip was developed by John E. Reid and Associates Inc. 800-255-5747; <https://reid.com/resources/investigator-tips/false-confession-cases-n-the-issues> (dostęp 29 kwietnia 2023 r.).
30. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych, Dz. U. Nr 15, poz. 133.
31. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, tekst jedn. Dz. U. z 2022 r., poz. 1375, 1855, 2582, 2600, z 2023 r., poz. 289, 535, 818.
32. Widła T., Uwagi do projektu ustawy o biegłych, Katowice, 2019 (niepublikowane).
33. Widła T., Uwagi o przeprowadzaniu dowodu z opinii biegłego, Pałestra 2002, nr 3–4.
34. Wiliński P., Niestuszne skazanie w świetle gwarancji konstytucyjnych, (w:) Ł. Chojniak (red.), Niestuszne skazania – przyczyny i skutki, CH Beck, Warszawa 2017.
35. Witkowska K., Oględziny. Aspekty procesowe i kryminalistyczne, Wolters Kluwer, Warszawa 2013.
36. Wójcikiewicz J., O błędach w śledztwie i sposobach ich unikania, Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury 2020, z. 1 (37).

37. Wójcikiewicz J., Kryminalistyczna problematyka okazania osób, Warszawa 1988.
38. Wytyczne nr 2 Komendanta Głównego Policji z dnia 15 maja 2020 r. zmieniające wytyczne w sprawie wykonywania niektórych czynności dochodzeniowo-śledczych przez policjantów (Dz. Urz. KGP poz. 20 z 2020 r.).
39. Zarządzenie nr 4 Komendanta Głównego Policji z dnia 9 lutego 2017 r. w sprawie niektórych form organizacji i ewidencji czynności dochodzeniowo-śledczych Policji oraz przechowywania przez Policję dowodów rzeczowych uzyskanych w postępowaniu karnym, Dz. Urz. KGP z dnia 10 lutego 2017 r., poz. 9.

Anatomy of miscarriages of justice

Abstract

It is estimated that approximately 5% of all rulings are wrongful convictions. Research has identified the most common causes of miscarriages of justice. These include: errors made by crime scene investigators, tunnel vision tendencies, identity parades incorrectly held, use of the Reid technique of interrogation, and errors in expert opinions. All these defects have a common denominator, i.e. an error by persons responsible for the swift, fair and objective conduct of criminal proceedings from very first steps to a final ruling.

Key words

Fair trial, wrongful conviction, procedural errors, miscarriages of justice, identity parade, Reid technique of interrogation, Méndez principles, forensic versions, experts.